

Austria przyjęła prawo walczące z islamizacją

2 marca 2015

Po blisko 103 latach, Austria zmieniła ustawę regulującą status muzułmańskiej społeczności w tym kraju. Wprowadza ona przede wszystkim zakaz finansowania imamów z zagranicy, a także konieczność znajomości przez nich języka niemieckiego.

Poprzedni kształt ustawy o islamie pochodził z 1912 roku i dotyczył mniejszości zamieszkującej Bośnię i Hercegowinę, będącą wówczas częścią monarchii Austro-Węgierskiej. Jej nowelizacja przez rząd chadeków i socjaldemokratów ma związek z rosnącymi obawami Austriaków. Według sondaży, blisko 58 proc. z nich uważa, że muzułmanie w Austrii coraz bardziej się radykalizują.

Aby zatrzymać ten trend, nowe prawo wprowadza zakaz finansowania imamów i muzułmańskich organizacji kulturalnych z zagranicy. Oznacza to, że blisko 450 muzułmańskich stowarzyszeń będzie musiało „wykazać swój pozytywny stosunek do społeczeństwa i państwa”. Dodatkowo każdy imam będzie musiał posługiwać się językiem niemieckim. Muzułmanie w Austrii będą mieli prawo do posiłków halal w państwowych instytucjach i szkołach, a także do urlopu w swoje święta.

Nowa ustawa spotkała się zarówno z krytyką muzułmanów, jak i narodowców. Ci pierwsi uważają, że dotknęły ich ograniczenia, którymi nie poddano wyznawców żadnej innej religii. Przeciwno prawu protestuje też Turcja, z której pochodzi większość austriackich muzułmanów. Zdaniem Ankary, cofa ono Austrię o sto lat, a dodatkowo nie ma ona dowodów na finansowanie organizacji islamskich przez Turcję. Narodowcy z Wolnościowej Partii Austrii uważają natomiast, że ustawa to placebo w czasie, gdy blisko 200 austriackich obywateli walczy po stronie Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii.

Muzułmanie stanowią już blisko 560 tys. społeczność w 8,5 milionowej populacji Austrii. Większość z nich ma pochodzenie tureckie i bośniackie.

Na podstawie: thelocal.at, derstandard.at

Źródło: [Autonom](#)